

Sygn. akt II AKa 246/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2012 r

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lech Magnuszewski

Sędziowie: SA Krzysztof Noskowicz

SA Dorota Rostankowska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusza Krajewskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r.

sprawy

M. A. oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 kwietnia 2012 r. sygn. akt **IV K 44/12**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. J. – Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od opłaty za postępowanie odwoławcze, a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznawał sprawę **M. A.** oskarżonego o to, że w dniu 14 grudnia 2011 r. w G., wbrew przepisom ustawy usiłował dokonać przewozu przez granicę Rzeczypospolitej Polskiej do Królestwa Szwecji substancji psychotropowej w postaci 383,64 grama amfetaminy, co stanowi 1.918 pojedynczych porcji konsumpcyjnych, co stanowi znaczną ilość substancji psychotropowej o szacunkowej wartości czarnorynkowej 15.345,60 zł, w ten sposób, że po uprzednim zakupie biletu i po odprawie biletowej wszedł na prom (...) płynący do portu (...) w Królestwie Szwecji, z zamiarem opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, to jest o przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust.3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012r. w sprawie IV K 44/12:

oskarżonego M. A. uznał za winnego tego, że w dniu 14 grudnia 2011r. w G., wbrew przepisom ustawy usiłował dokonać przewozu przez granicę Rzeczypospolitej Polskiej do Królestwa Szwecji 383,64 gram substancji psychotropowej zawierającej amfetaminę, co stanowi znaczną ilość substancji psychotropowej, w ten sposób, że po uprzednim zakupie biletu i po odprawie biletowej wszedł na prom (...) płynący do portu (...) w Królestwie Szwecji, z zamiarem opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, czyn ten zakwalifikował z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust.1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art.14 § 1 kk w zw. z art.55 ust.3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 10,-zł.;

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczył jego tymczasowe aresztowanie w sprawie od dnia 14.12.2011r. do dnia 30.04.2012r.;

na podstawie art.70 ust.1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci plastikowych pojemników oraz przezroczystych woreczków strunowych z zawartością substancji w postaci białego proszku ujętych pod poz. 1 - 10 wykazu dowodów rzeczowych nr (...);

na podstawie art.230 § 2 kpk zwrócił M. A. dowody rzeczowe w postaci biletu i paragonów fiskalnych ujętych pod poz. 11 - 13 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) oraz telefonu komórkowego ujętego pod poz.2 wykazu dowodów rzeczowych nr (...);

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. J. kwotę 1.107,-zł., w tym VAT, tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

na podstawie art.626 § 1 kpk, art.624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze (pkt I wyroku) i zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezastosowaniu art.60 § 2 kk, podczas gdy wszystkie ustalone przez Sąd prawidłowo okoliczności faktyczne winny prowadzić do konkluzji, że w przypadku oskarżonego zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek umożliwiający zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary i skutkować wymierzeniem kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia;

II. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wszystkie ustalone przez Sąd prawidłowo okoliczności faktyczne, przemawiające na korzyść oskarżonego, winny skutkować wymierzeniem kary co najwyżej w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu M. A. przy zastosowaniu art. 60 § 2 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 1 kk kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia i warunkowe zawieszenie jej wykonania, ewentualnie poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, to jest kary 3 lat pozbawienia wolności;

Nadto wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych (wraz z podatkiem VAT).

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że nie godzi się z wymiarem orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu pominięcie właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa. Podała, że oskarżony przed popełnieniem przestępstwa cieszył się bardzo dobrą opinią w miejscu zamieszkania, jak również w miejscu pracy. Nie popadał w żadne konflikty z prawem. Mimo posiadanego wyższego wykształcenia i tytułu inżyniera ciężko pracował fizycznie. Uzyskiwane dochody z pracy oskarżony przeznaczał na utrzymanie swoje i żony, regularnie też pomagał w utrzymaniu swoim schorowanym

rodzicom mieszkającym w T.. Okoliczności te w ocenie apelującej winny skłaniać do oceny, że popełniony czyn przestępny stanowił jednorazowy wyłom w zasługującej ogólnie na aprobatę osobistej postawie M. A. i skutkować zastosowaniem wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zdaniem skarżącej postawa procesowa oskarżonego również nie znalazła odpowiedniego odzwierciedlenia w wymiarze kary. Sąd wprawdzie poczytał na korzyść oskarżonego jego przyznanie się do winy, jednakże nie uwzględnił faktu złożenia przez niego szczerych i obszernych wyjaśnień, które stały się podstawą poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych w sprawie. Postawa procesowa oskarżonego nie tylko ułatwiła pracę sądowi ale też pozwoliła zakończyć proces na jednym terminie rozprawy i tym samym wydatnie zminimalizować jego koszty. Uwadze sądu rozpoznającego sprawę uszła też wyrażona przez oskarżonego szczerza skrucha i żal z powodu tego co było jego udziałem. Zdaniem skarżącej dokonana przez Sąd Okręgowy ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu jako dość znacznego z uwagi na ilość i rodzaj przewożonej substancji psychotropowej nie może być zaakceptowana. Błędnie bowiem Sąd ustalił, że z zatrzymanej przy oskarżonym substancji można wytworzyć około 2.787 porcji konsumpcyjnych, podczas gdy z opinii z zakresu badań fizykochemicznych wynika, iż ilość tak wystarcza do przygotowania 1.918 lub 2.787 pojedynczych porcji środka. Wbrew zasadzie rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego sąd ilość tę określił na 2.787 porcji. W rezultacie błędnie przyjął, że ujawniona przy oskarżonym ilość substancji psychotropowej pozwala na odurzenie się prawie trzech tysięcy osób, zamiast prawidłowego ustalenia, że możliwe jest odurzenie się o tysiąc mniejszej grupy osób. Okoliczność ta nie może pozostać bez wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd I instancji niedostatecznie - zdaniem apelującej - uwzględnił, iż czyn przypisany oskarżonemu nie wyszedł poza etap usiłowania a więc w jego następstwie nie doszło do wyrządzenia szkody komukolwiek. Także sam oskarżony nie uzyskał i nie miał w przyszłości uzyskać żadnej korzyści majątkowej w zamian za przewiezienie narkotyku. Nawet koszty podróży ze Szwecji do Polski i z powrotem oskarżony pokrył z własnych środków pieniężnych. W zamian za przywiezienie nielegalnej substancji z Polski do Szwecji oskarżony miał jedynie otrzymać pracę przy sprzątaniu restauracji. Natomiast przy ocenie stopnia winy Sąd Okręgowy nie uwzględnił postaci zamiaru oraz poczynił błędne ustalenia w zakresie celu działania i motywacji, która pchnęła oskarżonego do popełnienia przestępstwa. Bardzo istotne dla wysokości kary jest popełnienie przez oskarżonego przestępstwa w zamiarze ewentualnym. Wyjątkowo nieprofesjonalny sposób działania oskarżonego przekonuje o braku wcześniejszego zetknięcia się oskarżonego z branżą narkotykową i jego zdecydowanie podrzędnej roli w popełnieniu przestępstwa i incydentalności tego czynu zabronionego w życiu oskarżonego. Wadliwie - zdaniem skarżącej - ustalił sąd, że głównym motywem działania oskarżonego była chęć poprawienia swojej sytuacji finansowej a ewentualnie w dalszej kolejności choroba ojca i chęć pomocy w opłaceniu jego operacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

I.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego M. A.. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art.7 kpk. Ustaleń faktycznych co do winy oskarżonego wnosząca apelację nie kwestionuje. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego M. A. kary wskazać należy, że bezsprzecznie Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś Sądu Odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażącej (art.438 pkt 4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna

różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art.53 kk. Na gruncie art.438 pkt.4 kpk nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczasową nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Innymi słowy zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnieść tylko wówczas, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowość sprawcy - a więc, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Należy również odwołać się do od dawna utrwalonego w judykaturze i doktrynie poglądu, że zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wymaga wskazania nowych, nieznanych sądowi okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których bądź orzeczona kara nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.1974r. w sprawie V KRN 78/74, OSNKW 1974, poz.34). Mając na względzie, by rozmiar represji karnej był w pełni adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winy oraz spełniał swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także by uwzględniał wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, jak i potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawca jest sprawiedliwie karany, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do obniżenia oskarżonemu M. A. kary za przypisany mu czyn.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Nie sposób skutecznie zarzucać Sądowi Okręgowemu, że pominął właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa, w szczególności przedstawione w zeznaniach świadków: A. H. i M. S.. Sąd ten bowiem w pełni dał wiarę zeznaniom tych świadków, m.in. w zakresie okoliczności poznania oskarżonego i ich wzajemnych relacji (str.9 uzasadnienia wyroku).

Za chybiony uznać należy również zarzut pominięcia przez sąd orzekający okoliczności, że przed popełnieniem przypisanego mu w niniejszej sprawie przestępstwa oskarżony nie popadał w konflikt z prawem. Sąd Okręgowy poczytał bowiem niekaralność oskarżonego jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary (str. 14 uzasadnienia wyroku).

Odnosząc się do akcentowanego w apelacji przyznania się oskarżonego do winy, co - zdaniem skarżącej - znacznie skróciło postępowanie w niniejszej sprawie a co za tym idzie obniżyło jego koszty oraz do powołanego w uzasadnieniu apelacji orzecznictwa (str.3 apelacji) podkreślenia wymaga, że oskarżony przez pierwsze trzy przesłuchania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu składając wyjaśnienia zasadniczo odbiegające od ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji. Przyznał się składając wyjaśnienia w zasadniczych kwestiach zgodne z ustalonym stanem faktycznym dopiero podczas czwartego przesłuchania w sprawie oraz w toku postępowania jurysdykcyjnego. Oskarżony niewątpliwie miał do tego prawo kształtując w sposób przez siebie określony linię obrony jednakże taka postawa przeczy tezie stawianej przez skarżącą o konsekwentnym przyznawaniu się do winy. Przyznanie się ostatecznie do popełnienia zarzucanego czynu Sąd Okręgowy przy wymiarze kary poczytał jako okoliczność łagodzącą, czego apelująca nie kwestionuje (str.4 apelacji). Apelująca wskazując na postawę procesową oskarżonego, która - jej zdaniem - w znaczny sposób ułatwiła pracę sądowi, pozwoliła zakończyć proces na jednym etapie rozprawy i tym samym wydatnie zminimalizować jego koszty, zdaje się całkowicie pomijać to, że wyjaśnienia oskarżonego nie były jedynym dowodem na jakim oskarżyciel publiczny oparł akt oskarżenia a Sąd Okręgowy wyrok skazujący. Tymczasem organy prowadzące postępowanie dysponowały innymi dowodami, które świadczyły o braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonego na początkowym etapie postępowania (protokół zatrzymania i oględzin rzeczy, zapis monitoringu ze sklepu (...), zeznania świadków). Nie jest zatem tak jak sugeruje skarżąca, że to postawa oskarżonego ostatecznie przyznającego się do winy miała decydujący wpływ na zakończenie postępowania jurysdykcyjnego na jednym terminie rozprawy. Nie sposób więc uznać, że przyznawanie się do winy od pewnego etapu postępowania nie zostało we właściwym stopniu docenione jako okoliczność łagodząca przy wymiarze kary, w szczególności nie sposób czynić

zasadnego zarzutu, że winno to skutkować zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Podobnie za całkowicie chybiony uznać należy zarzut ustalenia przez Sąd I instancji, wbrew zasadzie rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego, że ilość narkotyku jaką oskarżony usiłował przewieźć z Polski do Szwecji stanowiła 2.787 porcji konsumpcyjnych. Stawiając ten zarzut apelująca wskazała, że z opinii z zakresu badań fizykochemicznych wynika, że ilość taka wystarcza do przygotowania 1.918 lub 2.787 pojedynczych porcji. Podkreślenia wymaga, że ilość 1.918 porcji konsumpcyjnych możliwa do przygotowania z zatrzymanych przy oskarżonym 383,64 gram amfetaminy określona została we wstępnej opinii. W opinii tej jednoznacznie zastrzeżono, że ilość ta może się zmienić „po przeprowadzeniu analizy ilościowej dowodowej substancji” (k.49 akt sprawy). Analiza taka miała miejsce i znalazła swój wyraz w opinii zasadniczej, w której biegli jednoznacznie stwierdzili, że zatrzymana przy oskarżonym ilość amfetaminy wystarcza na przygotowanie 2.787 porcji konsumpcyjnych (k.164 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej, że Sąd I instancji nie uwzględnił w sposób dostateczny okoliczności, że czyn przypisany oskarżonemu nie wyszedł poza etap usiłowania. Sąd Okręgowy miał to bowiem na uwadze przy wymiarze kary (str.14 uzasadnienia wyroku). Nie sposób jednak uznać, że miało to mieć znaczący wpływ na wymiar orzeczonej kary, skoro ustawodawca w przepisie art. 14 § 1 kk co do zasady przewiduje taką samą karę za dokonanie, jak i za usiłowanie dokonania przestępstwa. Naturalną konsekwencją przypisania oskarżonemu usiłowania popełnienia przestępstwa jest uznanie, że nie doszło do powstania szkody, która miałaby miejsce gdyby przestępstwa dokonano. Nie sposób zatem za zasadny uznać zarzutu, że ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu sąd niedostatecznie uwzględnił, że w następstwie czynu oskarżonego nie została wyrządzona jakakolwiek szkoda.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej, że za przewiezienie narkotyku oskarżony nie miał w przyszłości uzyskać żadnej korzyści majątkowej. Oskarżony miał bowiem w zamian otrzymać pracę zarobkową, czego apelująca nie kwestionuje (str.5 apelacji). Byłaby to niewątpliwie korzyść majątkowa dla oskarżonego. Sąd Okręgowy przyjął działanie oskarżonego w zamiarze ewentualnym a zatem nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że nie uwzględnił tej okoliczności przy ocenie stopnia jego winy. Nie sposób również podzielić poglądu apelującej, że opisany w apelacji (str.5) wyjątkowo nieprofesjonalny sposób działania oskarżonego winien mieć znaczący wpływ na wymiar orzeczonej wobec niego kary. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej o zdecydowanie podrzędnej roli oskarżonego w popełnieniu przestępstwa. Istotą bowiem przestępstwa przypisanego oskarżonemu M. A. jest usiłowanie, wbrew przepisom ustawy, przewozu za granicę substancji psychotropowej. Oskarżony był jedynym podmiotem tego przestępstwa a zatem nie może być mowy o jego podrzędnej roli w popełnieniu tego przestępstwa. O podnoszonej przez apelującą incydentalności tego czynu zabronionego w życiu oskarżonego można mówić jedynie w kontekście jego uprzedniej niekaralności, co - jak wyżej wskazano - zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy jako okoliczność łagodząca przy wymiarze kary.

Za całkowicie chybiony uznać należy zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy motywu działania oskarżonego. Skarżąca powołując się na wyjaśnienia oskarżonego wskazała, że motywem tym był zamiar finansowego wsparcia ojca oskarżonego, który wymagał pilnej i kosztownej operacji. W odróżnieniu od skarżącej, opierającej się w tym zakresie jedynie o wyjaśnienia oskarżonego i bezkrytycznie uznając je za wiarygodne, Sąd Okręgowy dokonał oceny tych wyjaśnień zgodnie z zasadami logiki i należycie stanowisko swe umotywowił (str.9 uzasadnienia wyroku). Nie sposób odmówić racji Sądowi I instancji, który stwierdził, że skoro oskarżony w zamian za przewiezienie narkotyków miał uzyskać pracę w formie - niewątpliwie niezbyt wysoko opłacanej - sprzątania restauracji (co przyznaje sama skarżąca - str.5 apelacji) to przytaczany motyw jego działania, tj. sfinansowanie kosztownej operacji serca jawi się jako wyjątkowo niewiarygodny, gdyż niemożliwy do zrealizowania w krótkim czasie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do obniżenia kary orzeczonej wobec oskarżonego powyższej sprawie. Nie stwierdzając w szczególności przesłanek do wymierzenia kary poniżej dolnego ustawowego zagrożenia brak jest podstaw do rozważania czy oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Wskazać również należy, że orzeczona wobec oskarżonego kara ma również za zadanie spełnienie dyrektyw prewencji ogólnej, wzbudzenie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9.05.2002r. w sprawie II Aka 526/01 stwierdził: „Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących (zob.KZS 3/91 poz.8). Orzeczona kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. (...) Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie funkcji odstraszałej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanych postaw. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa ” (KZS 2002/10/69). Pogląd taki znajduje potwierdzenie w ugruntowanym

i zachowującym swą aktualność orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz: wyrok składu 7 sędziów z dnia 25.02.1981r. w sprawie V KRN 343/80, OSPiKA 1981/11/199; wyrok z dnia 30.12.1977r. w sprawie V KR 190/77, OSNKW 1978/4/44; wyrok z dnia 22.03.1974r. w sprawie IV KRN 6/74, OSNKW 1974/7-8/134; wyrok z dnia 15.10.1982r. w sprawie IV KR 249/82, OSNKW 1983/6/41) i w pełni aprobuje go Sąd Odwoławczy orzekający w powyższej sprawie.

Sąd II instancji nie podziela zatem poglądu skarżącej, że orzeczona wobec oskarżonego M. A. kara jest zbyt surowa.

Reasumując - Sąd Odwoławczy mając na uwadze powyższe wywody, ogólne i szczególne zasady wymiaru kary wskazane w art.53 § 1 i 2 kk podzielił pogląd Sądu I instancji, że karą pozbawienia wolności współmierną, uwzględniającą te wszystkie elementy w odniesieniu do oskarżonego M. A. będzie kara 4 lat pozbawienia wolności. Kara ta bowiem jest w pełni współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, powinna spełnić zarówno cele zapobiegawcze w stosunku do oskarżonego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wobec oskarżonego orzeczona została również obligatoryjna w przypadku przypisanego mu przestępstwa kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 10,-zł. jedna stawka. Wysokość tej kary nie jest kwestionowana przez skarżącą a Sąd Apelacyjny nie stwierdza zaistnienia podstaw do jej obniżenia.

II.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok jako trafny utrzymał w mocy nie stwierdzając zaistnienia zarówno przesłanek z art.440 kpk, jak i bezwzględnych przesłanek odwoławczych, o których mowa w przepisie art.439 kpk.

Na mocy przepisów § 2 ust. 1, 2 i 3, § 14 ust. 2 pkt.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd II instancji orzekł o kosztach obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu M. A. w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk zwalniając oskarżonego M. A. od obowiązku ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa.